

# Ach, ten maj!



Pierwszomajowe święto, początek lat 70. - tzw. trybuna honorowa (przy Szkole Rolniczej - ul. Bohaterów Stalingradu, obecnie Zamkowa) z działaczami politycznymi, społecznymi i władzami miasta. Na trybunie stoją (nie wszystkie osoby zostały rozpoznane, może nasi czytelnicy pomogą): 1 - Halina Guzenda, 2 - Bohdan Wodniakowski, 3 - Marian Dryjański, 4 - N, 5 - Edmund Łada, 6 - Stanisław Matuszkiewicz, 7 - Stanisław Cempel, 8 - Kuczyk, 9 - Stanisław Pasiak, 10 - N, 11 - Antoni Ślusarczyk, 12 - N, 13 - Franciszek Kobusiński, 14 - Zbigniew Turowski, 15 - Mieczysław Mądry, 16 - Jan Cempel, 17 - Sylwester Banasiak, 18 - N, 19 - N, 20 - N, 21 - N, 22 - Edmund Ostrowski, 23 - N, 24 - Zbigniew Gąsiorek, 25 - Józef Michlik. Fot. i opis ze strony [dziejestrzeszowa.pl](http://dziejestrzeszowa.pl)

Dokończenie ze str. 5.

W szarzyźnie PRL-u pierwszomajowe pochody były jednak jakimś urozmaiczeniem - na ulicach robiło się barwnie, przed trybunami defilowali sportowcy, młodzież szkolna, studenci, harcerze, załogi zakładów pracy, którzy prezentowali swój dorobek, pracownicy PGR-ów z maszynami rolniczymi, a wszystkim towarzyszyły, wykrzykiwane z głośników, propagandowe hasła i „rewolucyjne” pieśni; partyjni sekretarze każdego stopnia dbali, by było wesoło i „prawilnie”, organizowano potańcówki, rozdawano darmowe piwo i kiełbasę - wszystko dla ludu. Łopotąły też flagi, niestety, wśród nich flagi wielkiego brata, okupanta - Związku Sowieckiego.

## 3 MAJA

Obchody 1-majowe w PRL-u miały jeszcze jeden cel - wypełnić lukę po „zakazanym” przez władze komunistyczne święcie Konstytucji



Patriotycznie i kolorowo pod pomnikiem harcerskim - 3 maja 2004 r.

3 Maja. Po odzyskaniu niepodległości w 1918, rocznica uchwalenia Konstytucji z 3 maja 1791 roku została uznana za święto narodowe. Po II wojnie światowej obchodzono je do roku 1946, ale kiedy w wielu miastach 3 maja dochodziło do wolnościowych demonstracji, władze komunistyczne zabroniły publicznego świętowania tej rocznicy, a pró-

by manifestowania były tłumione przez milicję, organizatorzy zaś, lub ludzie „pod szczególnym nadzorem władzy ludowej” - profilaktycznie na ten dzień zamykani do aresztu. Święto to zostało oficjalnie zniesione ustawą z 1951. Dopiero w roku 1981 ponownie władze świętowały to historyczne wydarzenie.

Oficjalnie dzień 3 maja ponownie stał się świętem narodowym 6 kwietnia 1990 roku. Już więc ponad 30 lat możemy swobodnie śpiewać: „Witaj maj, trzeci maj!” Tego dnia oprócz uroczystości kościelnych i państwowych, odbywają się różnego rodzaju prelekcje, majówki, festyny. Jest to święto radosne i spontaniczne.

## 2 MAJA

Między 1 a 3 maja jest jeszcze jedno, bardzo młode, bo ustanow-



wione w 2004 roku, święto - Dzień Flagi Narodowej, nie jest to dzień wolny od pracy. W większości jednak daje się go „odpracować” w innym terminie, by maj powitać długim weekendem, czyli czasem wiosennego relaksu - grill na działce, wypad za miasto z piknikowym

koszem pełnym smakołyków, zabawy w plenerze, wycieczki rowerowe, a nawet kilkudniowe wyjazdy do miejsc uzdrowiskowych.

Niestety, tegoroczny maj, pandemiczny już drugi raz z rzędu, nie będzie chyba taki jak w normalnych czasach. Na czas majówki obowiązywać będą obostrzenia sanitarne, a później, być może, nadal zamknięte będą hotele, pensjonaty, gastronomia... Może jednak w drugiej połowie maja ten paskudny wirus wreszcie się od nas odcepi.

Maj to także okres pierwszych komunii, które, póki co, też będą mogły być organizowane z pewnymi ograniczeniami. To czas, jakże polskich, jakże pięknych nabożeństw majowych - wiele z nich, co w okresie pandemii ma znaczenie, odprawianych jest przy urokliwych maryjnych figurkach i kapliczkach, umajonych kwiatami i świeżą zielenią.

Maj to także miesiąc, w którym obchodzimy Dzień Matki (26 maja) - wzruszające, rodzinne święto.

Cieszymy się majem, nawet jeśli koronawirus nie pozwala na pełne korzystanie z uroków tego miesiąca. Po prostu: „Chwalmy łąki umajone, góry, doliny zielone, chwalmy cieniste gaiki, źródła i kręte strumyki”. Bo to Polska, właśnie...

(j)



Nabożeństwo majowe przy figurze w Przytocznicy - 2012 r.

## Stara komunijna fotografia



Jeśli z epidemią koronawirusa wszystko pójdzie „ku lepszemu”, w maju czekają nas uroczystości pierwszokomunijne. Zanim jednak tegoroczni trzecioklasiści staną do wspólnej pamiątkowej fotografii, popatrzymy, jak prezentowały się na zdjęciu dzieci przystępujące do pierwszej komunii kilkadziesiąt lat wcześniej.

Na starej fotografii, którą przysłała nam p. Janina Wysocka, widzimy 30 chłopców -

gancko ubrani w czarne garniturki i białe koszule z wyłożonym na marynarkę kołnierzem. Każdy z nich w ręku trzyma świecę. Bystre oko na pewno zwróci uwagę na niezwykle staranne uczesanie młodzieńców. W centralnym miejscu widzimy dostojnie siedzącego księdza, można przypuszczać, że jest to proboszcz tej parafii. Niewiadomą pozostaje - jaka to parafia, bo pani Janina nie wie, gdzie i kiedy to zdjęcie zostało zrobione. Ale od czego mamy wiernych czytelników, zamilowanych w rozszyfrowaniu starych fotografii.

- *Mężczyzna stojący z prawej strony, z długimi wąsami, to prawdopodobnie mój dziadek* - informuje p. Janina. - *Dziadek pochodził z Marszałek i pewnie to zdjęcie zostało w tamtych okolicach zrobione.*

Dokończenie na str. 8.